



WRĘCZYCA WIELKA

OBLUBIENIEC

Nr 29/2026 19.07.2026

Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie! Święty Kościele we Wręczycy!

„Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi,
że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom.”

(Aklamacja przed Ewangelią)

W tym tygodniu będziemy wspominać kilka wspaniałych kobiet. Jest wśród nich uczennica Jezusa, która wytrwała przy Nim do końca. Jest także patronka Europy, a także polska święta, której przodkowie byli królami, królowymi, księżętami i księżniczkami od Afryki po Anglię i Kijów. Ta ostatnia zostawiła wszystko, by być czystą pszenicą dla ukochanego Jezusa, na wzór św. Franciszka. ks. Robert Grohs, proboszcz



PAPIEŻ LEON XIV NA „X”:



„Hojność Boga wobec nas nie jest naiwna, lecz mądra, i potrafi dostrzec w nas możliwość dobra, z którego czasem nawet my sami nie zdajemy sobie sprawy. Dlatego Pan, który dobrze zna głębię naszego serca – lepiej niż my sami ją znamy – nie przestaje wierzyć w nas, w to, kim jesteśmy i kim możemy się stawać dzień po dniu, jeśli z wiarą Jemu się powierzamy. #EwangeliaNaDziś (Mt 13, 1-23)

#AniołPański” „Niestety, nad Bliskim Wschodem, Ukrainą i wieloma innymi częściami świata znów wieją wiatry wojny, siejąc przemoc, terror i śmierć oraz po raz kolejny godząc w tak wielu niewinnych ludzi. Nie pozwólmy, aby te wiatry zgasiły płomyk nadziei i pokoju, nawet wtedy, gdy wydaje się on wąty i migotliwy. Ponawiam mój apel, aby wytrwale podążać drogą dialogu, spotkania i dyplomacji – jedyną drogą zdolną prowadzić do sprawiedliwego i trwałego pokoju, w którym narody mogłyby żyć pojednane, we wzajemnym bezpieczeństwie i z poszanowaniem godności każdej osoby.” „Dziś obchodzona jest Niedziela Morza. Moją myśl kieruję do wszystkich ludzi morza, rybaków i pracowników portów na całym świecie, którzy – doświadczając rozłąki z bliskimi, a niekiedy także lęku z powodu konfliktów toczących się na morskich szlakach – cierpliwą i cichą pracą podtrzymują handel oraz życie wielu narodów.” (12.07)

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś, w 16. Niedzielę w Ciągu Roku, prosimy Ojca, aby „okazał miłosierdzie swoim wiernym i pomnażał w nich dary swojej łaski, aby pełni wiary, nadziei i miłości zawsze wiernie zachowywali Jego przykazania”.
2. Jest już druga połowa lipca, a zatem można zgłaszać intencje mszalne na kolejny rok.
3. W środę będziemy obchodzili święto św. Marii Magdaleny, we czwartek – święto św. Brygidy, zakonniczycy, patronki Europy, w piątek – wspomnienie św. Kingi, dziewicy, a w sobotę – święto św. Jakuba Apostoła i wspomnienie św. Krzysztofa.
4. Za tydzień po każdej Mszy św. w sobotę i niedzielę odbędzie się błogosławieństwo kierowców i pojazdów.
5. Chwała Bogu za okazanie miłości ewangelicznej wszystkim pielgrzymom z archidiecezji poznańskiej, którzy u nas nocowali. Uczestnicy pieszej pielgrzymki głogowskiej przybędą do nas na nocleg 11 sierpnia, a z pielgrzymki opolskiej – 21 sierpnia. Nasza parafialna piesza pielgrzymka odbędzie się 22 sierpnia.
6. W najnowszej „Niedzieli” polecam artykuł „Nieszczęście samotności” i „Małżeństwo w rytm Mszy św.”
7. W „Oblubieńcu” znajdziemy homilię św. Jana Pawła II, którą wygłosił podczas kanonizacji św. Kingi w Starym Sączu 16 czerwca 1999 r.
8. Odszedł od nas do Boga śp. Henryk Janik z ul. Szkolnej, l. 85 oraz śp. Klaudiusz Kot z ul. Śląskiej, l. 23. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie.
9. Rozpoczynamy zbiórkę po Mszach świętych na pokrycie kosztów naprawy, czyszczenia i malowania dachu naszego kościoła. Zachęcam do daru serca. Można oczywiście wpłacać swoje ofiary na konto parafialne, którego numer jest też zawsze na końcu Oblubieńca.



Święta Kinga

**Homilia podczas Mszy Św. i kanonizacji
Stary Sącz, 16 czerwca 1999**

1. „Święci nie przemijają.

Święci żyją świętymi i pragną świętości”.

Umiłowani Bracia i Siostry!

Prawie dokładnie trzydzieści trzy lata temu wypowiedziałem te słowa w Starym Sączu, podczas uroczystości milenijnych. Wypowiedziałem je nawiązując do szczególnej okoliczności. Oto, mimo niepogody, przybyli do tego miasta mieszkańcy ziemi sądeckiej i okolic i całe to wielkie zgromadzenie Ludu Bożego pod przewodnictwem Księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego i biskupa tarnowskiego Jerzego Ablewicza prosiło Boga o

kanonizację bł. Kingi. Jakże więc nie powtórzyć tych słów w dniu, w którym z Bożej Opatrzności dane mi jest dopełnić tej kanonizacji, tak jak dane mi było przed dwoma laty ogłosić świętą Jadwigę Królową, Panią Wawelską. Jedna i druga przybyły do nas z Węgier, weszły w nasze dzieje i pozostały w pamięci narodu. Tak jak Jadwiga, tak i Kinga oparła się przemijaniu. Minęły stulecia, a blask jej świętości nie tylko nie przygasa, ale wciąż rozpala kolejne pokolenia. Nie uszła z ich pamięci ta królewna węgierska, księżna małopolska, fundatorka i mniszka sądeckiego klasztoru. A dzisiejszy dzień jej kanonizacji jest tego najwspanialszym dowodem. Niech będzie Bóg uwielbiony w swoich świętych!

2. Zanim wejdziemy w duchu na drogi świętości księżnej Kingi, aby dziękować Bogu za to dzieło Jego łaski, pragnę pozdrowić wszystkich tu zgromadzonych i cały Kościół na pięknej ziemi tarnowskiej wraz z biskupem Wiktorem i biskupami pomocniczymi Józefem, Władysławem i Janem oraz drogim biskupem seniorem Piotrem. Witam biskupów węgierskich z Prymasem, kard. Łászló Paskaiem, jak również prezydenta Węgier pana Arpada Göncza i towarzyszące mu osoby. Pozdrawiam pana premiera Słowacji Mikulaša Dziurindę. Słowa pozdrowienia kieruję również do premiera Jerzego Buzka. Pozdrawiam wszystkich kapłanów, zakonników i siostry zakonne, a w szczególności siostry klaryski. Słowo serdecznego pozdrowienia kieruję do naszych gospodarzy – mieszkańców Starego Sącza. Wiem, że Stary Sącz słynie ze swego przywiązania do św. Kingi. Całe wasze miasto zdaje się być jej sanktuarium. Pozdrawiam również Nowy Sącz – miasto, które zawsze urzekło mnie swoim pięknem i gospodarnością. Sercem obejmuję całą diecezjalną wspólnotę, każdą rodzinę i osoby samotne, wszystkich chorych, jak również tych, którzy uczestniczą w tej liturgii za pośrednictwem radia i telewizji. Wszelka łaska od Tego, który jest źródłem i celem naszej świętości, niech będzie z wami!

3. „Święci żyją świętymi”. W pierwszym czytaniu słyszeliśmy proroczą zapowiedź: „Wspaniałe światło promieniować będzie na wszystkie krańce ziemi. Liczne narody przyjdą do ciebie z daleka i mieszkańcy wszystkich krańców ziemi do świętego twego imienia” (Tb 13,13). Te słowa proroka odnoszą się w pierwszym rzędzie do Jerozolimy – miasta naznaczonego szczególną obecnością Boga w Jego świątyni. Wiemy jednak, że od kiedy przez śmierć i zmartwychwstanie „Chrystus (...) wszedł nie do świątyni, zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej [świątyni], ale do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga” (Hbr 9,24), to proroctwo spełnia się na wszystkich tych, którzy postępują za Chrystusem tą samą drogą do Ojca. Odtąd już nie światło jerozolimskiej świątyni, ale blask Chrystusa, który opromienia świadków Jego zmartwychwstania, przyciąga liczne narody i mieszkańców wszystkich krańców ziemi do świętego imienia Bożego.

W przedziwny sposób tego zbawienno-promieniowania świętości zaznała w swoim życiu św. Kinga począwszy od dnia narodzin. Przyszła bowiem na świat w węgierskiej, królewskiej rodzinie Beli IV z dynastii Arpadów. Królewski ten ród z wielką troską pielęgnował życie wiary i wydał wielkich świętych. Z niego pochodził św. Stefan, główny patron Węgier, i jego syn, św. Emeryk. Szczególne zaś miejsce pośród świętych z rodziny Arpadów zajmują kobiety: św. Władysława, św. Elżbieta Turyńska, św. Jadwiga Śląska, św. Agnieszka z Pragi i wreszcie siostry Kingi – św.

Małgorzata i bł. Jolanta. Czyż nie jest oczywiste, że światło świętości tej rodziny prowadziło Kingę do świętego imienia Bożego? Czy przykład świętych rodziców, rodzeństwa i krewnych mógł pozostać bez śladu w jej duszy?

Ziarno świętości posiane w sercu Kingi w rodzinnym domu, znalazło w Polsce dobrą glebę do rozwoju. Gdy w 1239 r. przybyła wprawdzie do Wojnicza, a potem do Sandomierza, nawiązała serdeczną więź z matką swego przyszłego męża Grzymisławą i jej córką Salomeą. Obydwie odznaczały się głęboką religijnością, ascetycznym życiem oraz zamiłowaniem do modlitwy, lektury Pisma Świętego i żywotów świętych. Ich serdeczne towarzyszenie, zwłaszcza w trudnych, pierwszych latach pobytu w Polsce, miało wielki wpływ na Kingę. Ideał świętości coraz bardziej dojrzewał w jej sercu. Szukając wzorców do naśladowania, które mogły odpowiadać jej stanowi, za szczególną patronkę obrała sobie swą świętą krewną – księżną Jadwigę Śląską. Chciała również wskazać całej Polsce świętego, który dla wszystkich stanów i wszystkich dzielnic stałby się nauczycielem umiłowania Ojczyzny i Kościoła. Dlatego wspólnie z biskupem krakowskim Prandotą z Białaczewa podjęła usilne starania o kanonizację krakowskiego męczennika, bpa Stanisława ze Szczepanowa. Z pewnością nie miały wpływu na jej duchowość wywarli żyjący wówczas św. Jacek, bł. Sadok, bł. Bronisława, bł. Salomea, bł. Jolanta – siostra Kingi i wszyscy ci, którzy tworzyli w ówczesnym Krakowie szczególne środowisko wiary.



4. Jeżeli dziś mówimy o świętości, o jej pragnieniu i zdobywaniu, to trzeba pytać, w jaki sposób tworzyć właśnie takie środowiska, które sprzyjałyby dążeniu do niej. Co zrobić, aby dom rodzinny, szkoła, zakład pracy, biuro, wioski i miasta, w końcu cały kraj stawały się mieszkaniem ludzi świętych, którzy oddziałują dobrocią, wiernością nauce Chrystusa,

świadectwem codziennego życia, sprawiając duchowy wzrost każdego człowieka? Św. Kinga i wszyscy święci i błogosławieni XIII w. dają odpowiedź: potrzeba świadectwa. Potrzeba odwagi, aby nie stawiać pod korcem światła swej wiary. Potrzeba wreszcie, aby w sercach ludzi wierzących zagościło to pragnienie świętości, które kształtuje nie tylko prywatne życie, ale wpływa na kształt całych społeczności.

Napisałem w Liście do Rodzin, że „poprzez rodzinę toczą się dzieje człowieka, dzieje zbawienia ludzkości. Rodzina znajduje się pośrodku tego wielkiego zmagania pomiędzy dobrem a złem, między życiem a śmiercią, między miłością a wszystkim, co jest jej przeciwieństwem. Rodzinom powierzone jest zadanie walki przede wszystkim o to, ażeby wyzwolić siły dobra, których źródło znajduje się w Chrystusie Odkupicielu człowieka, aby te siły uczynić własnością wszystkich rodzin, ażeby – jak

to powiedziano w polskim milenium chrześcijaństwa – rodzina była „Bogiem silna” (n. 23). Dziś, opierając się na ponadczasowym doświadczeniu św. Kingi, powtarzam te słowa tu, pośród mieszkańców sądeckiej ziemi, którzy przez wieki, często za cenę wyrzeczeń i ofiar, dawali dowody troski o rodzinę i wielkiego umiłowania życia rodzinnego. Wraz z patronką tej ziemi proszę wszystkich moich rodaków: niech polska rodzina dochowa wiary Chrystusowi! Trwajcie mocno przy Chrystusie, aby On trwał w was! Nie pozwólcie, aby w waszych sercach, w sercach ojców i matek, synów i córek zagasło światło Jego świętości. Niech blask tego światła kształtuje przyszłe pokolenia świętych, na chwałę imienia Bożego! Tertio millennio adveniente.

Bracia i siostry, nie lękajcie się chcieć świętości! Nie lękajcie się być świętymi! Uczynicie kończący się wiek i nowe tysiąclecie erą ludzi świętych!

5. „Święci pragną świętości”. Takie pragnienie żywe było w sercu Kingi. Z tym pragnieniem rozważała słowa św. Pawła, które słyszeliśmy dzisiaj: „Nie mam (...) nakazu Pańskiego co do dziewic, lecz daję radę jako ten, który – wskutek doznanego od Pana miłosierdzia – godzien jest, aby mu wierzone. Uważam, iż przy obecnych utrapieniach dobrze jest tak zostać, dobrze to dla człowieka tak żyć” (1 Kor 7,25-26). Zainspirowana tym wskazaniem, pragnęła poświęcić się Bogu całym sercem przez ślub dziewictwa. Toteż, gdy ze względu na historyczne okoliczności miała zostać żoną księcia Bolesława, przekonała go do dziewiczego życia na chwałę Bożą i po dwuletniej próbie małżonkowie złożyli na ręce biskupa Prandoty ślub dozgonnej czystości.

Ten sposób życia, dziś może trudny do zrozumienia, a głęboko zakorzeniony w tradycji pierwotnego Kościoła, dał św. Kingie tę wewnętrzną wolność, dzięki której z całym oddaniem mogła troszczyć się przede wszystkim o sprawy Pana, prowadząc głębokie życie religijne. Dziś na nowo odczytujemy to wielkie świadectwo. Św. Kinga uczy, że zarówno małżeństwo, jak i dziewictwo przeżywane w jedności z Chrystusem może stać się drogą świętości. Ona staje dziś na straży tych wartości. Przypomina, że w żadnych okolicznościach wartość małżeństwa, tego nierozrwalnego związku miłości dwojga osób, nie może być podawana w wątpliwość. Jakikolwiek rodziłyby się trudności, nie można rezygnować z obrony tej pierwotnej miłości, która zjednoczyła dwoje ludzi i której Bóg nieustannie błogosławi. Małżeństwo jest drogą świętości, nawet wtedy, gdy staje się drogą krzyżową.

Mury starosądeckiego klasztoru, któremu początek dała św. Kinga i w którym dokonała swego życia, zdają się dziś dawać świadectwo o tym, jak bardzo ceniła czystość i dziewictwo, słusznie upatrując w tym stanie niezwykle dar, dzięki któremu człowiek w sposób szczególny doświadcza własnej wolności. Tę zaś wewnętrzną wolność może uczynić miejscem spotkania z Chrystusem i z człowiekiem na drogach świętości. U stóp tego klasztoru, wraz ze św. Kingą proszę szczególnie was, ludzie młodzi: brońcie tej swojej wewnętrznej wolności! Niech fałszywy wstyd nie odwodzi was od pielęgnowania czystości! A młodzieńcy i dziewczęta, których Chrystus wzywa do zachowania dziewictwa na całe życie, niech wiedzą, że jest to uprzywilejowany stan, przez który najwyraźniej przejawia się działanie mocy Ducha Świętego.

Jest jeszcze jeden rys ducha św. Kingi, który wiąże się z jej pragnieniem świętości. Jako księżna umiała troszczyć się o sprawy Pana także na tym świecie. Przy boku męża współuczestniczyła w rządzeniu, wykazując stanowczość i odwagę, wielkoduszość i troskę o dobro kraju i poddanych. W czasie niepokojów wewnątrz państwa, walki o władzę w podzielonym na dzielnice królestwie, siejących spustoszenie najazdów tatarskich, św. Kinga potrafiła sprostać wyzwaniom chwili. Gorliwie zabiegała o jedność piastowskiego dziedzictwa, a dla podniesienia kraju z ruiny nie wahała się oddać tego wszystkiego, co otrzymała w posagu od swego ojca. Z jej imieniem związane są żupy solne w podkrakowskiej Wieliczce i w Bochni. Nade wszystko jednak miała na względzie potrzeby swych poddanych. Potwierdzają to jej dawne żywoty zaświadczać, że lud nazywał ją „pocieszycielką”, „lekarką”, „żywicielką”, „świętą matką”. Zrezygnowawszy z naturalnego macierzyństwa, stała się prawdziwą matką dla wielu.

Troszczyła się również o rozwój kulturalny narodu. Z jej osobą i tutejszym klasztorem wiąże się powstanie takich pomników literatury, jak pierwsza napisana po polsku książka: Żołtarz Dawidów – Psalterz Dawidowy.

Wszystko to wpisuje się w jej świętość. A gdy dziś pytamy, jak uczyć się świętości i jak ją realizować, św. Kinga zdaje się odpowiadać: trzeba troszczyć się o sprawy Pana na tym świecie. Ona daje świadectwo, że wypełnianie tego zadania polega na nieustannym staraniu o zachowanie harmonii pomiędzy wyznawaną wiarą a własnym życiem. Dzisiejszy świat potrzebuje świętości chrześcijan, którzy w zwyczajnych warunkach życia rodzinnego i zawodowego podejmują swoje codzienne obowiązki; którzy pragnąc spełniać wolę Stwórcy i na co dzień służyć ludziom, dają odpowiedź na Jego przedwieczną miłość. Dotyczy to również takich dziedzin życia, jak polityka, działalność gospodarcza, społeczna i prawodawcza (por. *Christifideles laici*, 42). Niech i tu nie braknie ducha służby, uczciwości, prawdy, troski o dobro wspólne nawet za cenę wielkodusznej rezygnacji ze swego, na wzór świętej księżnej tych ziem! Niech i w tych dziedzinach nie zabraknie pragnienia świętości, którą zdobywa się przez kompetentne, służebne działanie w duchu miłości Boga i bliźniego.

6. „Święci nie przemijają”. Kiedy wpatrujemy się w postać Kingi, budzi się to zasadnicze pytanie: Co uczyniło ją taką postacią poniekąd nieprzemijającą? Co pozwoliło jej przetrwać w pamięci Polaków, a w szczególności w pamięci Kościoła? Jakie jest imię tej siły, która opiera się przemijaniu? Imię tej siły jest miłość. Na to wskazuje dzisiejsza Ewangelia o dziesięciu pannach mądrych. Kinga z pewnością była jedną z nich. Tak jak one wyszła na spotkanie Boskiego Oblubieńca. Tak jak one czuwała z zapaloną lampą miłości, ażeby nie przeoczyć momentu, kiedy Oblubieniec przyjdzie. Tak jak one spotkała Go nadchodzącego i została zaproszona, aby uczestniczyć w uczcie weselnej. Miłość Boskiego Oblubieńca, która w życiu księżnej Kingi wyraziła się tylu czynami miłości bliźniego – ta właśnie miłość sprawiła, że przemijanie, któremu poddany jest każdy człowiek na ziemi, nie zatarało jej pamięci. Po tylu wiekach Kościół na ziemi polskiej dzisiaj daje temu wyraz.

„Święci żyją świętymi i pragną świętości”. Raz jeszcze powtarzam te słowa tu, na ziemi sądeckiej. Tę ziemię otrzymała Kinga w darze w zamian za posag, który

przekazała na ratowanie kraju i ta ziemia nigdy nie przestała być jej szczególną własnością. Ona wciąż troszczy się o ten lud wierny, który tu żyje. Jakże jej nie dziękować za opiekę nad rodzinami, zwłaszcza nad tak licznymi tu rodzinami wielodzietnymi, na które patrzymy z podziwem i szacunkiem. Jakże nie dziękować jej za to, że wyprasza dla tutejszej wspólnoty Kościoła łaskę tak wielu powołań kapłańskich i zakonnych. Jak nie dziękować jej za to, że dziś zgromadziła nas, jednocząc we wspólnej modlitwie braci i siostry z Węgier, Czech, Słowacji, Ukrainy, na nowo budząc tę tradycję duchowej jedności, którą sama tworzyła z takim oddaniem.

Pełni wdzięczności wielbimy Boga za dar świętości pani tej ziemi i prosimy, by blask tej świętości trwał w nas wszystkich; by w nowym tysiącleciu to wspaniałe światło promieniowało na wszystkie krańce ziemi i by ich mieszkańcy przyszli z daleka do świętego imienia Bożego (por. Tb 13,13) i ujrzeli Jego chwałę.

„Święci nie przemijają”.

Święci wołają o świętość.

Św. Kingo, pani tej ziemi,
uprosz nam łaskę świętości!

[Tekst odczytany przez kard. Franciszka Macharskiego.]

Pozdrowienie końcowe po Mszy św.:

Wdzięczny jestem Bożej Opatrzności za to, że dane mi było dokonać kanonizacji bł. Kingi tu, na ziemi sądeckiej, z którą tak bardzo była związana i która przechowywała jej pamięć przez siedem wieków. Dziękuję wam, bracia i siostry, mieszkańcy tej ziemi, że zachowaliście ją w swoich sercach, że modliliście się przez jej przyczynę i wyprosililiście u Boga ten dzień.

Jest jeszcze jeden motyw do dziękczynienia Bogu: oto pośród 108. męczenników, którzy zostali wyniesieni do chwały ołtarzy, znajduje się również zamęczony w oświęcimskim obozie śmierci rektor seminarium duchownego w Tarnowie ks. Roman Sitko. Wiem, jak wielką czią pośród was, a szczególnie pośród tutejszego duchowieństwa, cieszy się ten bohaterski kapłan, wychowawca duszpasterzy i wierny świadek Chrystusa. Jego beatyfikacja jest również owocem waszej modlitwy. Proszę was, trwajcie nadal w modlitwie za przyczyną św. Kingi i bł. ks. Romana i otoczą ją także moją papieską posługą na Stolicy św. Piotra.

Trudno nie wspomnieć również sługi Bożego o. Stanisława Papczyńskiego, który urodził się w niedalekim Podegrodziu, a tu zasłynął świętością, którą potwierdza toczący się proces beatyfikacyjny.

Cieszę się, że duch apostoelski świętych i błogosławionych żywy jest stale w Kościele tarnowskim. Już od 25. lat wasza diecezja prowadzi swe dzieło misyjne w Kongo-Brazzaville. Wielu pochodzących z tej diecezji duchownych i świeckich uczestniczy w działalności misyjnej Kościoła w różnych częściach świata. Spośród nich trzy osoby przypieczętowały misyjne powołanie ofiarą życia. O. Zbigniew Strzałkowski, franciszkanin konwentalny, ks. Jan Czuba, kapłan diecezjalny, i kleryk Robert Gucwa. Proszę Boga, aby ta misyjna służba i posiew krwi wydały obfite owoce.

Kończąc tę liturgię, pragnę serdecznie podziękować całej diecezji tarnowskiej za dzisiejszą gościnę. Dziękuję zwłaszcza mieszkańcom ziemi sądeckiej. Pozdrawiam władze samorządowe, zwłaszcza ziemi sądeckiej, które tak serdecznie i jednogłośnie mnie zapraszały. To podziękowanie składam na ręce burmistrza miasta Nowy Sącz.

Ze szczególną wdzięcznością zwracam się do sióstr klarysek, dziękuję im za modlitwy i za wierne pielęgnowanie charyzmatu świętej matki Kingi. Pozdrawiam wszystkie tu obecne osoby życia konsekrowanego. Serdecznie witam i pozdrawiam pielgrzymów z kraju pochodzenia św. Kingi – z Węgier, wraz z panem prezydentem Arpadem Gönczem i towarzyszącymi mu osobami, przedstawicielami władz tego kraju. Dla upamiętnienia, że św. Kinga wyszła spośród narodu węgierskiego, nasi bracia Węgrzy wzniesli przy murze klasztornym sióstr klarysek symboliczną „bramę szeklerską”. Przez podobną bramę przechodziła zapewne kiedyś Kunegunda.



Dziękujemy za ten znak wspólnej czci dla świętej księżnej Małopolski. Pozdrawiam również Pana Premiera rządu Słowacji i Pana Premiera rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Jest tu wielu kardynałów z USA, Francji, Italii, Węgier, z Polski. Dziękujemy im za obecność.

Cieszę się, że są pośród nas biskupi, duchowieństwo i wierni z

Białorusi, Czech, Litwy, Mołdawii, Rosji, Słowacji, Ukrainy oraz innych krajów. Dziękujemy im za obecność i wspólną modlitwę.

Pozdrawiam tych, którym w szczególny sposób patronuje św. Kinga: górników z kopalni soli w Bochni i Wieliczce. Św. Kinga zgromadziła tu dziś wielu ludzi młodych. Kochani chłopcy i dziewczęta, sercem ogarniam każdego i każdą z was. Wiem, że od kilku miesięcy pielgrzymowaliście w „pielgrzymce zaczynu nowego świata” na spotkanie z Papieżem. Modlę się, abyście pozostali na tym duchowym szlaku ewangelicznej wędrówki i byście byli zacynem cywilizacji miłości i świętości. Miejcie odwagę, wzorem św. Kingi, iść za głosem Chrystusowego wezwania, aby służyć Bogu i człowiekowi. Tu, w Starym Sączu, pragnę powtórzyć to, co powiedziałem do młodzieży na Filipinach, przekazując apel Chrystusa: „Pójdźcie za Mną w trzecie tysiąclecie, aby zbawiać świat. Pójdź ze Mną zbawiać świat, dwudziesty pierwszy już wiek”. Z wdzięcznością myślę też o waszych rodzicach, dziękuję im za wszelkie trudy związane z macierzyństwem i ojcostwem, szczególnie za trud waszego wychowania w wierze, nadziei i miłości.

Zachowujemy serdeczną więź z tymi, którzy w sposób wyjątkowy uczestniczą w krzyżu Pana naszego Jezusa Chrystusa, a mianowicie z chorymi, niepełnosprawnymi

oraz z ich opiekunami. Dostrzegam waszą obecność i polecam sprawy Kościoła modlitwie każdego z was.

Pragnę jeszcze pozdrowić licznie tu zgromadzonych funkcjonariuszy Straży Granicznej z rodzinami.

Są pośród was również uchodźcy z Kosowa, którzy otrzymali schronienie w niedalekich Gołkowicach i innych miejscowościach w Polsce. Cieszę się, że w naszym kraju znalazło się dla nich miejsce i życzliwe przyjęcie. Proszę Pana Boga, aby jak najszybciej mogli wrócić do swojej ojczyzny i by mogli tam żyć w pokoju. Ufam też, że szybko zostanie położony kres tragedii wojny. Wszystkich odpowiedzialnych za losy mieszkańców Bałkanów wzywam do zaprzestania działań, które niosą zniszczenia i cierpienie ludzi.

Na koniec pragnę powtórzyć to, co powiedziałem przed dwunastu laty w Tarnowie: „Ta ziemia od lat była mi bardzo bliska” (10 czerwca 1987 r.). Jeszcze pragnę pozdrowić naszych sąsiadów – Węgrów, Słowaków i Czechów. Będzie to egzamin z języka.

[Kolejne słowa Papieża po węgiersku:]

Bardzo serdecznie pozdrawiam pielgrzymów węgierskich, którzy przybyli osobiście na tę uroczystą kanonizację bł. Kingi. Niech przykład i wstawiennictwo nowej świętej, siostry św. Małgorzaty i bł. Jolanty, umocni w was wszystkich miłość do Chrystusa i do Jego Kościoła. Kiedy powrócicie do waszych rodzin i wspólnot parafialnych, zabierając z sobą piękne wspomnienie tego dnia, niech wam towarzyszy moja wdzięczność i błogosławieństwo. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

[Kolejne słowa Papieża po czesku:]

Z serdecznym pozdrowieniem zwracam się do was, drodzy pielgrzymi z Republiki Czeskiej. Dziękuję za wasz udział w tej uroczystej kanonizacji. Trwajcie w wielkodusznej służbie na rzecz wspólnoty kościelnej i rozwoju całego społeczeństwa. Niech wam w tym pomaga Boża miłość, wstawiennictwo Maryi Panny, opieka świętych patronów i moje błogosławieństwo.

[Kolejne słowa Papieża po słowacku:]

Pozdrawiam was, drodzy wierni ze Słowacji, i życzę wam, aby ta pielgrzymka stała się dla was okazją do przygotowania do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, który jest blisko. Zawierzam Kościół na Słowacji i wasz umiłowany naród macierzyńskiemu wstawiennictwu Matki Bożej od Siedmiu Boleści, szczególnej Patronce Słowacji. Wszystkich was z serca błogosławię.

[dalej po polsku:]

A teraz jeszcze powtórka z geografii. Jesteśmy tu w Starym Sączu. Stąd wyruszamy ku Dzwonkówce, Wielkiej Radziejowej na Prehybę, dochodzimy do Wielkiej Raczy. Wracamy na Prehybę i schodzimy albo zjeżdżamy na nartach z Prehyby do Szlachtowej i do Krościenka. W Krościenku na Kopiej Górze jest centrum Oazy. W Krościenku przekraczamy Dunajec, który płynie razem z Popradem w kierunku Sącza, Nowego i Starego, i jesteśmy w Sączu z powrotem. A kiedy na Dunajcu jest wysoka woda, to można w pięć-sześć godzin przepłynąć od Nowego Targu do Nowego Sącza. To tyle tej powtórki z geografii.

św. Jan Paweł II

Modlitwy do św. Kingi

Święta Kingo, opiekunko rodzin i ludzi pracy, uproś mi serce pełne dobroci, pokory i zaufania Bogu. Prowadź mnie drogą pokoju i wrażliwości na potrzeby innych. Amen.

Najdroższa Patronko nasza! Kingo święta! Tyś od zarania życia pałała gorącą miłością ku Bogu, ratowałaś Ojczyznę naszą w potrzebie i poddanych swoich wspierałaś hojnie w ubóstwie i cierpieniu, a z tronu niebieskiej chwały poprzez stulecia wypraszałaś i teraz wypraszasz u Boga swoim czcicielom niezliczone łaski i cuda. Wyjednaj nam, prosimy cię, u Boga łaskę, której tak gorąco pragniemy, a przede wszystkim odpuszczenie win, wytrwanie w dobrym, żywot cnotliwy i śmierć szczęśliwą. Amen.

Modlitwa z Mszy św. w dniu wspomnienia św. Kingi

KOLEKTA

Boże, Ty obdarzyłeś świętą Kingę hojnym błogosławieństwem i zachowałeś dziewicą nawet w małżeństwie, † spraw, za jej wstawiennictwem, abyśmy dzięki czystości życia zawsze trwali przy Tobie * i wstępując w jej ślady mogli dojść do Ciebie. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

MODLITWA NAD DARAMI

Wszzechmogący Boże, sławimy cuda Twojej łaski w świętej Kindze, dziewicy, † i pokornie Cię prosimy, * aby nasza Ofiara podobała się Tobie, tak jak jej święte życie. Przez Chrystusa, Pana naszego.

MODLITWA PO KOMUNII

Boże, nasz Ojczy, niech przyjęty Sakrament przez zasługi świętej Kingi, dziewicy, nieustannie pobudza nas do dobrego i oświeca, † abyśmy godnie oczekiwali przyjścia Twojego Syna * i zostali dopuszczeni do Jego niebieskiej uczty. Który żyje i króluje na wieki wieków.

INTENCJE MSZALNE

Niedziela 19.07 – Szesnasta Niedziela w Ciągu Roku

7:10 Różaniec św.

Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny

8:00 † Piotra (26 r.) i Krzysztofa Janików, Daniela Chrzastka oraz Janinę i Józefa Kubatów

11:00 O Boże błogosławieństwo i świętość dla Danuty Popławskiej z ok. 80. ur.

18:00 † Henrykę i Eugeniusza Skędów, Mariana Hamelę i Wiesława Flaka oraz rodziców i braci

Poniedziałek 20.07

7:00 † Ks. Kazimierza Karonia

18:00 † Marię i Stefana Knopików oraz ich rodziców

Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy (do 19:00)

Wtorek 21.07

7:00 † Barbarę Pawelak (1 r.)

18:00 Dziękczynno-błagalna o zdrowie duszy i ciała, Boże błogosławieństwo, opiekę Świętej Rodziny dla Anny i Igora

Środa 22.07 – Święto św. Marii Magdaleny

17:15 Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy

17:45 Godzinki ku czci św. Józefa

18:00 Nowenna do św. Józefa i Msza św.

- 1.) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitewnej
- 2.) O powrót do zdrowia i siłę ducha do chorowania dla Marii, Wiesi, Agaty, Ewy, Justyny, Krystyny, Józefa, Justyny, Urszuli, Krystyny, Sylwii, Anny, Edwarda, Pauliny, Doroty, Beaty, Katarzyny, Edyty, Zbigniewa, Renaty, Zofii, Eweliny i ks. Zenona
- 3.) O zdrowie i wszelkie Boże łaski z okazji 92. urodzin i imienin Krystyny
- 4.) † Barbarę Pawelak (1 r.)
- 5.) † Stanisława Hyrę (2 r.) oraz Józefa i Katarzynę Biernackich
- 6.) † Józefę i Franciszka Kwiędaczów, Józefę i Władysława Płusów, zmarłych z rodziny Szymanków, Płusów, Kwiędaczów i Poniedziałków
- 7.) † Wiesława (3 r.) i Marię Lamików
- 8.) † Władysławę Kaczegarow, zmarłych z rodziny Tukajów, Sygudów, i Sokołowskich oraz Zbigniewa Szmalenberga
- 9.) † Franciszka, Lucynę, Jadwigę, Mariana, Antoniego, Krystynę i Stefana Szewczyków oraz zmarłych z rodziny Kwiędaczów
- 10.) † Bronisława (17 r.), Irenę, Helenę i Franciszka Kotów, Teresę, Edwarda, Katarzynę i Józefa Sypułów, Marię, Józefa i Jana Chobotów, Barbarę i Stefana Pawelaków oraz Izabelę i Tadeusza Nowaków
- 11.) † Sylwię Suchocką od cioci Janiny z rodziną
- 12.) † Henrykę Węgrzynowicz-Kudłę od Tomasza, Urszuli i Moniki Ujmów
- 13.) † Andrzeja Wójcika od Grażyny Myrdy z rodziną
- 14.) † Beatę Walaszczyk od koleżanek z mężami
- 15.) † Wiesława Dorożyńskiego od koleżanek Joli
- 16.) † Janinę Bułacińską od sąsiadów Hobotów
- 17.) † Henryka Janika od bratowej Beaty z rodziną
- 18.) † Klaudiusza Kota od ojca Roberta i córki Neli

20:00 Msza św. ze św. Janem Pawłem II

21:00 Różaniec św. w intencjach zgłoszonych i wrzuconych do skrzynki
Modlitwa do św. Jana Pawła II

Czwartek 23.07 – Święto św. Brygidy, zakonnicy, patronki Europy

7:00 † Ks. Kazimierza Karonia

18:00 † Stefana Biernackiego (r.)

Piątek 24.07 – Wspomnienie św. Kingi, dziewicy

7:00 † Ks. Kazimierza Karonia

18:00 † Bronisława Szydę (5 r.)

Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy (do 21:30)

Sobota 25.07 – Święto św. Jakuba Apostoła i wspomnienie św. Krzysztofa

8:45 Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny

9:00 † Helenę i Henryka Parkitnych oraz wnuka Marcina Podleškę

18:00 † Krzysztofa Lamika z okazji imienin

Niedziela 26.07 – Siedemnasta Niedziela w Ciągu Roku

7:10 Różaniec św.

Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny

8:00 † Jana (12 r.), Sabinę, Janusza i Grażynę Zajaków, Kazimierza Mazura oraz Klaudiusza Kota

11:00 Za parafian

18:00 † Krystynę (r.) i Mieczysława Paruzelów oraz Leona (r.) i Pelagię Francików

† Beatę Walaszyk w dniu urodzin

Msze św. w niedziele i święta wolne od pracy 8:00, 11:00, 18:00

Msze św. w dni powszednie 9:00 (soboty), 18:00 (od poniedziałku do soboty)

Nowenna do św. Józefa w środy o 18:00

Krąg biblijny dla dorosłych w środy o 19:20

Spotkania Ruchu Światło-Życie w piątki o 18:00

Nabożeństwa I-czwartkowe i I-piątkowe o 18:40; I-sobotnie o 9:40

Oratorium św. Józefa dla dzieci i młodzieży od wtorku do czwartku, 15:30–17:00

Adoracja Najświętszego Sakramentu poniedziałek, 18:30 – 19:00; środa, 17:15 – 17:45 i piątek, 18:40 – 21:30

Próby chóru parafialnego poniedziałek, 19:00 – 21:00

Próby diakonii muzycznej dzieci piątek, 17:00

Codzienna modlitwa różańcowa w niedzielę o 7:15; w poniedziałek o 17:15; we wtorek o 17:15; w środę o 19:00; we czwartek o 17:15 i sobotę o 9:40

Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.

Pierwsze piątki miesiąca oraz na żądanie

Grupy Ministranci i lektorzy – soboty o 10:00

Diakonia miłosierdzia – pierwszy wtorek miesiąca o 16:30 (kontakt: 609136447),

Diakonia wyzwolenia – drugi poniedziałek miesiąca o 19:00.

Biblioteka parafialna w środę po wieczornej Mszy św.

Księgarnia parafialna czynna w środy od 19:00 i na życzenie (665530505)

Kancelaria parafialna

Poniedziałek o 17:00, a w inne dni powszednie po umówieniu się – tel. 343170213

Poradnia Życia Rodzinnego

Siedziba w „Domu św. Józefa”, umawiamy się indywidualnie – tel. 609136447

Kontakt ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka,

parafawreczyca.pl, tel. **34 3170213**, oblubieniec@parafawreczyca.pl

Konto parafialne

Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881